

Sygn. akt V KK 98/16

POSTANOWIENIE

Dnia 15 czerwca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Przemysław Kalinowski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 15 czerwca 2016 r.,
sprawy **M. P.**
skazanego z art. 148 § 1 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu
z dnia 20 października 2015 r., sygn. akt II AKa 154/15,
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Zielonej Górze
z dnia 29 maja 2015 r., sygn. akt II K 245/14,

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa kwotę 738 /siedemset trzydzieści osiem/ zł, w tym 23% podatku VAT, na rzecz adw. E. K., kancelaria adwokacka w P., tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji jako obrońca z urzędu M. P.,**
- 3. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Zielonej Górze wyrokiem z dnia 29.05.2015r., sygn. II K 245/14 uznał M. P. za winnego tego, że działając w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia wbił W. S. nóż w klatkę piersiową powodując obrażenia

skutkujące jego zgonem, tj. popełnienia czynu z art.148 § 1 kk i wymierzył mu karę 15 lat pozbawienia wolności.

Od wyroku tego apelacje wywiedli: prokurator – w części dotyczącej orzeczonej kary na niekorzyść oskarżonego, wnosząc o wymierzenie kary dożywotniego pozbawienia wolności oraz obrońca M. P., który zaskarżył orzeczenie Sądu I instancji w całości i wniósł o jego zmianę w odniesieniu do ustalenia zamiaru z jakim działał oskarżony, a w konsekwencji – zmianę kwalifikacji czynu oraz złagodzenie orzeczonej kary, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyrokiem z dnia 20.10.2015r., sygn. II AKa 154/15 zmienił zaskarżony wyrok wymierzając M. P. karę 25 lat pozbawienia wolności i w pozostałym zakresie utrzymując orzeczenie w mocy.

Obecnie, kasację od wyroku sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanego - zarzucając rażące naruszenie prawa procesowego mogące mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, do którego miało dojść w wyniku:

1. obraży art.433 § 2 k.p.k. w zw. z art.457 § 3 k.p.k. polegającej na zaniechaniu rozważenia przez sąd odwoławczy wszystkich zarzutów wskazanych w apelacji, tj. naruszenia art. 193 k.p.k. związanego z uznaniem przez Sąd I instancji opinii dr M. S. jako opinii biegłego sądowego, podczas gdy nie jest on wpisany na listę biegłych sądowych, a do sprawy nie został powołany zgodnie z prawem;
2. obrażę art.452 § 2 k.p.k. w zw. z art. 167 § 1 k.p.k. polegającą na braku dopuszczenia i przeprowadzenia przez sąd odwoławczy dowodu z bezpośredniego przesłuchania świadka R. W. i świadka M. D., podczas gdy ich zeznania miały istotne znaczenie dla ustalenia okoliczności i stanu faktycznego.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty obrońca osk. M. P. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja wniesiona przez obrońcę skazanego M. P. okazała się bezzasadna w stopniu o jakim mowa w dyspozycji przepisu art. 535 § 3 k.p.k., co pozwala na ograniczenia pisemnych motywów jej oddalenia do wskazania najważniejszych

powodów rozstrzygnięcia. Przypomnieć trzeba zatem konsekwentnie prezentowane stanowisko sądu kasacyjnego – odwołujące się do wyraźnej woli ustawodawcy (art. 519 k.p.k. i art. 523 § 1 k.p.k.), zgodnie z którym postępowanie kasacyjne nie jest trzecią instancją powtarzającą zwykłe postępowanie odwoławcze. Jak to już wielokrotnie podkreślano w okresie, który minął od przywrócenia instytucji kasacji do obowiązującej procedury karnej, wolno w niej podnosić zarzuty odwołujące się do bezwzględnych przyczyn uchylenia orzeczenia oraz takich rażących naruszeń prawa materialnego i procesowego, które mogły wywrzeć istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia. Te ostatnie przesłanki muszą wystąpić łącznie.

W tej sprawie, podstawą jednego z dwóch zarzutów skargi kasacyjnej wniesionej przez obrońcę było zagadnienie braku rozważenia twierdzenia zawartego w apelacji obrońcy skazanego zarzucającego naruszenie przez sąd I instancji przepisu art.193 k.p.k., do czego miało dojść w wyniku potraktowania opinii dr M. S. jako opinii biegłego sądowego w sytuacji, gdy nie był on wpisany na listę biegłych sądowych, a do opiniowania w niniejszej sprawie nie został powołany zgodnie z prawem.

Istotnie, stwierdzić trzeba, że Sąd Apelacyjny w Poznaniu nie ustosunkował się bezpośrednio do tego zarzutu w części motywacyjnej swego rozstrzygnięcia. Nie można jednak na tej podstawie przesądzać o skuteczności skargi kasacyjnej. Stosownie bowiem do dyspozycji przepisu art. 523 § 1 k.p.k., tylko uchybienia wymienione w art. 439 k.p.k. prowadzą do bezwzględnego uchylenia zaskarżonego orzeczenia. W wypadku innych – nawet rażących – naruszeń obowiązujących przepisów wymagane jest wykazanie, że zarzucone uchybienie wywarło lub mogło wywrzeć istotny wpływ na treść kwestionowanego rozstrzygnięcia. Tymczasem, zarzut wskazany przez autora kasacji nie spełnia tego właśnie warunku co sprawia, że staje się on całkowicie nieskuteczny. Skarżący nie wykazał bowiem ani tego, że dr M. S. nie został prawidłowo powołany w charakterze biegłego w toku postępowania przygotowawczego ani tego, że brak rozważenia odmiennego twierdzenia skarżącego w tym względzie mógłby potencjalnie wpłynąć na treść rozstrzygnięcia sądu odwoławczego. Nie podjęto też zresztą nawet próby podważenia kwalifikacji zawodowych M. S. i jego kompetencji do wykonania zadań

biegłego. Przypomnieć też, jak widać trzeba, że dr M. S. został powołany jako biegły do sprawy postanowieniem Prokuratora Rejonowego w Krośnie Odrzańskim z dnia 6 października 2014 r., w sprawie sygn. 2 Ds. 620/14 (k. – 74) m.in. na podstawie art.195 k.p.k., który wprost reguluje korzystanie z pomocy fachowców spoza list biegłych sądowych. Natomiast w świetle zapisów znajdujących się w protokole oględzin i otwarcia zwłok W. S. z tej samej daty nie budzi wątpliwości fakt, że na podstawie art.197 k.p.k. M. S. złożył stosowne przyrzeczenie przy ustanowieniu go przez prokuratora biegłym.

W tej sytuacji tryb powołania dr M. S. w charakterze biegłego do niniejszej sprawy nie może być skutecznie zakwestionowany. Zagadnienie to dodatkowo traci na znaczeniu w związku z decyzją Sądu Okręgowego o zasięgnięciu opinii innego medyka sądowego w osobie R. K., który podzielił poglądy wyrażone w opinii dra M. S.. Dopiero po uzyskaniu tej opinii uznano za wyjaśnione w pełni zagadnienia natury medycznej.

Analizując argumentację zawartą w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku stwierdzić należy, że sąd odwoławczy trafnie ocenił jako niezasadny także drugi z zarzutów apelacyjnych, powtórzonych obecnie w kasacji, dotyczący braku bezpośredniego przesłuchania św.d. R. W. oraz przeprowadzenia dowodu z zeznań św.d. M. D.. Przy czym ten ostatni dowód miałby służyć sprawdzeniu, czy w/w świadek nie zna kolejnego miejsca tymczasowego pobytu św.d. R. W. Zagadnienie to było przedmiotem skargi apelacyjnej i zostało szczegółowo rozważone przez sąd odwoławczy. Wywody przedstawione w pisemnych motywach wyroku Sądu Apelacyjnego nie zostały w żaden sposób podważone, przy czym w szczególności nadal nie wykazano, że istniała realna możliwość bezpośredniego przeprowadzenia dowodu z zeznań św.d. R.W. Samo spekulowanie przez autora kasacji na temat potencjalnego zainteresowania ze strony proponowanego św.d. M. D. obecnymi miejscami pobytu osób bezdomnych korzystających kiedyś z noclegowni prowadzonej przez świadka, nie jest wystarczające jako podstawa do uwzględnienia zarzutu kasacyjnego. Nie prowadzi bowiem nawet do uprawdopodobnienia stawianej tezy. Czynności organów podejmowane w toku procesu przed Sądem I instancji nie doprowadziły do ustalenia miejsca pobytu św.d. R. W., a autor kasacji nie przedstawił argumentów wskazujących na to, że

sytuacja w tym zakresie uległa zmianie i na etapie postępowania odwoławczego było możliwe wezwanie tego świadka na rozprawę.

Jedynie na marginesie zagadnienia sposobu wprowadzenia do materiału procesowego relacji św. R. W. odnotować trzeba, że zakres poczynionych przez niego spostrzeżeń dotyczących zdarzenia będącego przedmiotem zarzutu przypisanego skazanemu M. P. nie dotyczy elementów istotnych z punktu widzenia czynionych ustaleń i nic nie wskazuje na to, aby umożliwienie oskarżonemu zadawania pytań świadkowi miało uczynić jego relację bardziej kompletną. Świadek opisuje bowiem jedynie fragmenty wydarzeń i to takie, które w swej zasadniczej części korelują z wyjaśnieniami złożonymi przez samego skazanego. Skarżący nie podjął też nawet próby wykazania, że wiedza o zdarzeniu, jaką posiada św. R. W. i którą mógłby bezpośrednio przekazać sądowi, odbiega od pozostałego materiału dowodowego w sposób mający znaczenie dla linii obrony przyjętej przez skazanego.

Również więc i w tym kontekście trudno dopatrzeć się spełnienia ustawowej przesłanki obligującej do wykazania, że podnoszona w kasacji okoliczność stanowiła nie tylko potwierdzenie tego, że doszło do rażącego naruszenia przepisów obowiązującego prawa, ale również tego, iż podnoszone uchybienie miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia.

Mając na uwadze podniesione okoliczności kasację obrońcy skazanego M. P. należało uznać za oczywiście bezzasadną. Natomiast trudna sytuacja materialna skazanego oraz wysokość orzeczonej kary pozbawienia wolności przemawiały za zwolnieniem go z obowiązku poniesienia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

O kosztach obrony wykonywanej z urzędu w postępowaniu kasacyjnym orzeczono na podstawie obowiązujących przepisów.